

Warszawa, 12 września 2011 r.

Budownictwo: niepokojące sygnały o kondycji finansowej w szczycie sezonu. Kryzys za pasem?

Analiza Euler Hermes, światowego lidera w branży ubezpieczeń należności

Spowolnienie w budownictwie nadchodzi szybciej, niż oczekiwała sama branża. Analiza płatności w branży budowlanej w czasie wakacji budzi niepokój o najbliższe miesiące, zwłaszcza po szczycie sezonu. Świadczyć o tym mogą: większe niż w latach ubiegłych opóźnienia płatności za prace budowlane (na kwotę ponad 780 mln złotych tylko w ciągu badanego miesiąca), dużo mniejsza liczba nowo rozpoczynanych inwestycji oraz rosnąca ilość spraw kierowanych do windykacji i upadłości.

Wzrost produkcji budowlanej w pierwszym półroczu 2011 r. o blisko 20% w stosunku do roku ubiegłego nie jest wystarczającym prognostykiem, aby widzieć przyszłość branży budowlanej przez różowe okulary – mówi Tomasz Starus, dyrektor Biura Oceny Ryzyka w Euler Hermes.

Mniejsza płynność branży budowlanej we wzajemnych rozliczeniach w stosunku do roku ubiegłego

W szczycie sezonu budowlanego (czyli na przełomie lipca i sierpnia) wyraźnie wzrosła (w stosunku do lata ub. roku) wartość opóźnionych należności. Nieuregulowane pozostawało 27% wartości należności, podczas gdy rok temu w kasie firm budowlanych brakowało w terminie płatności należności wartych 22% ogółu sprzedaży*. Na czas nie uregulowane więc zostały obecnie płatności (w monitorowanym przez nas zakresie branży budowlanej) o łącznej wartości ponad 780 mln złotych.

* (wg. programu Analiz Branżowych prowadzonego przez Euler Hermes, w którym w branży budowlanej w skali miesiąca monitorowane były należności od blisko 28,5 tys. odbiorców na łączną kwotę 2,9 mld złotych).

Jest to efekt m.in. problemów z ukończeniem dotychczasowych inwestycji (i związanymi z tym karami) a także z brakiem dopływu środków z nowo otwieranych inwestycji w efekcie zmniejszenia ich liczby (w budownictwie permanentnie duża część zaległych zobowiązań finansowana jest z bieżących wpływów). Zmniejszona płynność finansowa budownictwa to bardzo niepokojący prognostyk już na najbliższe kilka miesięcy, zwłaszcza po zakończeniu sezonu – mówi Tomasz Starus z Euler Hermes. – Jak inaczej można oceniać fakt, iż płatności w branży pogorszyły się w szczycie sezonu, gdy nie powinno być z nimi większych

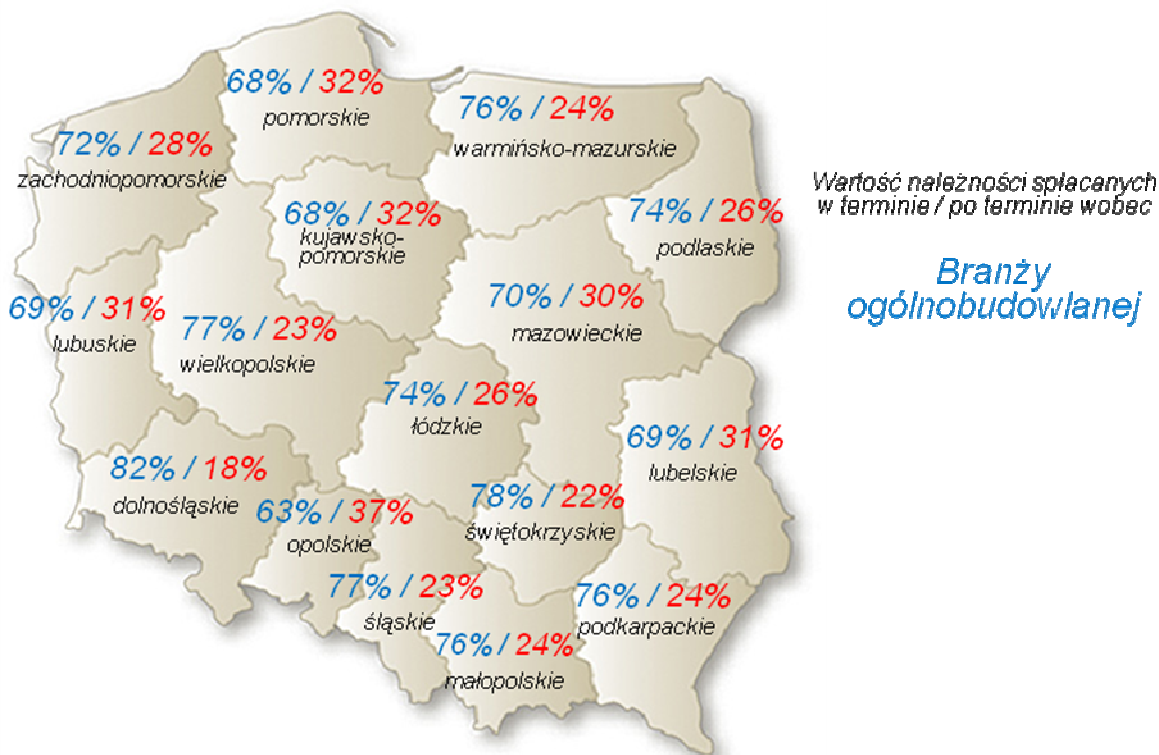
problemów? Trudno spodziewać się, aby płynność finansowa budownictwa polepszyła się w okresie jesienno-zimowym, ponieważ mała ilość prowadzonych prac oznaczać będzie zamknięcie dopływu gotówki od inwestorów, a trudno spodziewać się aby banki rozwijały wtedy akcję kredytową wobec firm budowlanych. Sytuacja ulegnie więc zdecydowanemu pogorszeniu wcześniej, niż się wszyscy tego spodziewali - zazwyczaj jako granicę hossy w budownictwie uważano mistrzostwa naszego kontynentu w piłce nożnej.

Jak dodaje **Michał Modrzejewski, dyrektor w Dziale Analiz Branżowych Euler Hermes**: Opóźnienia płatności – a w ślad za nimi zlecenia windykacyjne już w budownictwie rosną. Nawet na największych, prestiżowych inwestycjach infrastrukturalnych związanych z mistrzostwami panuje nerwowość – nie jest tajemnicą, iż z powodu opóźnień czy nieprawidłowości i związanych z tym kar oraz pracami dodatkowymi kontrakty te nierzadko „nie spinają się” głównym wykonawcom. Nie mogąc z nich zrezygnować z powodów prestiżowych, wykorzystują oni swoją dominującą pozycję i przerzucają część tych kosztów na podwykonawców, opóźniając lub zmniejszając im płatności.

Uderza to zwłaszcza w wyspecjalizowane firmy podwykonawcze, m.in. elektroinstalacyjne czy klimatyzacyjne ale także w transportujące materiały czy dostarczające wyspecjalizowany sprzęt budowlany i rusztowania. Rośnie więc – na razie stopniowo – liczba upadłości firm budowlanych: z 73 w okresie styczeń-sierpień w ub. roku do 80 w ciągu ośmiu miesięcy bieżącego.

Do problemu przyczynia się także wspomniana zdecydowanie mniejsza liczba rozpoczynanych inwestycji, wynikająca nie tylko z kończenia realizacji większości tych związanych z mistrzostwami. Jak mówi Tomasz Starus – duża część prac, tych zleczanych centralnie jak i w gestii samorządów jest jedynie kontynuacją już rozpoczętych. W obydwu przypadkach – zarówno na szczeblu centralnym, jak i samorządowym przyczyną są problemy budżetowe, konieczność szukania oszczędności aby zmieścić się w dopuszczonych prawem progach zadłużenia. Nie jest to przy tym jednoroczne wahnięcie – podobnie będzie prawdopodobnie w min. dwóch następnych latach.

Warto jednocześnie zauważyć, iż płynność finansowa budownictwa jest różna w poszczególnych województwach – w niektórych w badanym okresie blisko 30-40% należnych kwot nie jest spłacana w terminie, podczas gdy w innych wartość tych opóźnionych należności jest znacznie, bo o połowę mniejsza.



Kontakt dla mediów:

Artur Niewrzędowski
TALKING HEADS PR
tel. 0509-433-874
e-mail: artur.niewrzedowski@thpr.pl

Euler Hermes jest liderem na rynku ubezpieczeń należności handlowych oraz jednym z liderów w zakresie gwarancji ubezpieczeniowych i windykacji należności. Euler Hermes zatrudnia ponad 6 000 pracowników w 50 krajach. Oferuje kompleksowe usługi w zakresie zarządzania należnościami. Skonsolidowany obrót grupy Euler Hermes w 2010 roku wyniósł 2,15 miliarda euro. Euler Hermes rozwinął międzynarodową sieć nadzoru, która umożliwia analizę stabilności finansowej 40 milionów przedsiębiorstw. Grupa obejmuje swoimi gwarancjami transakcje handlowe na całym świecie na kwotę 633 mld euro.

Euler Hermes, członek grupy Allianz, jest notowany na giełdzie Euronext w Paryżu. Agencja Standard & Poor's przyznała grupie oraz należącym do niej spółkom zależnym rating AA-.

W Polsce grupa Euler Hermes jest obecna od 1999 roku. Towarzystwo Ubezpieczeń Euler Hermes SA oferuje ubezpieczenia należności handlowych oraz gwarancje ubezpieczeniowe. Jednocześnie druga spółka działająca na polskim rynku - Euler Hermes Collections Sp. z o.o. oferuje windykację należności, raporty handlowe, ocenę ryzyka oraz program analiz branżowych. Obsługę klientów zapewnia Euler Hermes Services Sp. z o.o. Usługi doradztwa prawnego świadczy Euler Hermes, Mierzejewska - Kancelaria Prawna Sp. k.

Niektóre ze stwierdzeń zawartych w niniejszym materiale mogą wyrażać oczekiwania dotyczące przyszłości i inne prognozy oparte na aktualnych poglądach i założeniach kierownictwa i obciążone są znanym i nieznanym ryzykiem oraz niepewnością, które mogą spowodować, że faktyczne wyniki bądź wydarzenia będą się istotnie różnić od przedstawionych lub implikowanych

w takich stwierdzeniach. Poza stwierdzeniami stanowiącymi prognozy z racji kontekstu przewidywania na przyszłość można rozpoznać po użyciu słów takich jak „może”, „będzie”, „powinno”, „oczekuje się”, „planuje się”, „zamierza się”, „przewiduje się”, „uważa się”, „szacuje się”, „potencjalny” lub „w dalszym ciągu” i podobnych wyrażań. Faktyczne wyniki bądź wydarzenia mogą się istotnie różnić od przedstawionych w takich stwierdzeniach za sprawą m.in. (i) ogólnych uwarunkowań ekonomicznych, w tym w szczególności uwarunkowań ekonomicznych w zakresie podstawowej działalności lub na podstawowych rynkach Grupy Euler Hermes, (ii) kształtowania się rynków finansowych, w tym rynków wschodzących, a także zmienności rynków, ich płynności i zdarzeń kredytowych, (iii) częstotliwości i wielkości szkód ubezpieczeniowych, w tym szkód wynikających z katastrof naturalnych oraz rozwoju wydatków szkodowych, (iv) wskaźników utrzymania polis, (v) zakresu niespłacenia kredytów, (vi) poziomów stóp procentowych, (vii) poziomów kursów walutowych, w tym kursu wymiany euro do dolara amerykańskiego, (viii) zmian konkurencyjności, (ix) zmian w przepisach prawnych i regulacjach, w tym konwergencji monetarnej i Europejskiej Unii Monetarnej, (x) zmiany w polityce banków centralnych i/lub rządów innych krajów, (xi) wpływu przejęcia spółek, w tym związanych z tym kwestii integracji, (xii) reorganizacji i (xiii) ogólnych czynników konkurencyjności, w każdym przypadku na poziomie lokalnym, regionalnym, krajowym i/lub globalnym. Prawdopodobieństwo wystąpienia bądź natężenia wielu z tych czynników może okazać się większe w wyniku działań terrorystycznych i ich konsekwencji. Grupa nie jest zobowiązana do uaktualniania żadnych odnoszących się do przyszłości stwierdzeń.